

Gabriela Meinardi

Biblioteka Instytutu Neofilologii — Sekcja Romańska
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Taktyka kształtowania kolekcji obcojęzycznych: bibliotekarz do zadań specjalnych

Streszczenie: Artykuł ma celu przybliżenie specyfiki gromadzenia zbiorów w bibliotece filologicznej, traktowanej jako podstawowy warsztat pracy naukowo-badawczej Instytutu Neofilologii, nie tylko dla filologa. Jak taki warsztat zorganizować — dokonać odpowiedniego doboru księgozbioru i na bieżąco go uzupełniać oraz jak wykorzystać nowe źródła poszukiwań — to główne zadania dla bibliotekarza zajmującego się gromadzeniem. Artykuł przedstawia go w różnych rolach, uwzględniając główny profil strategii kształtowania zbiorów filologii romańskiej. **Słowa kluczowe:** gromadzenie, bibliotekarz, użytkownicy, nowe media, zbiory filologii romańskiej.

Bibliotekarz — taktyk

Gromadzenie zbiorów — nazywane przez niektórych budowaniem zasobów lub, nowocześniej, kolekcji bibliotecznych — jest podstawową umiejętnością bibliotekarza i jednym z pięciu ogniw pracy bibliotecznej. Na pewno pierwszym na drodze książki w bibliotece. Najpierw trzeba książki zgromadzić, aby potem je przechować, opracować, a w końcu udostępnić i udzielić o nich informacji. Jak twierdzi H. Hollender „dobra biblioteka oznacza przede wszystkim wartościowe zbiory i skuteczny dostęp, cała reszta albo daje się wywieść z tego na-jogólniejszego założenia, albo stanowi do niego dodatek”¹.

Śledząc historię bibliotek wiemy, że początek każdej z nich stanowiły domowe, kościelne lub będące w posiadaniu władców — zgromadzone zbiory. Chęć posiadania książek była od wieków niejako pochodną wewnętrznej potrzeby bliskiego obcowania z nimi. Jak również zauważa w swoich rozważaniach H. Hollender², nasze pierwsze spojrzenie po wejściu do biblioteki pozwala nam zawsze trochę intuicyjnie ocenić jakość księgozbioru i ocenić, czy to są „dobre

¹ Hollender H., *Gromadzenie po macoszemu*. In „Forum Akademickie” [online], 2009, nr 1 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: http://www.forumakad.pl/forumksiazki/2009/43/07_gromadzenie_po_macoszemu.html.

² Tamże.

zbiory”. Dopiero nie znajdując odpowiednich materiałów kształtujemy dalszą opinię o jej bibliotecznym stanie posiadania. Tylko nie zawsze całą winę za to czego w niej brak ponosi osoba odpowiedzialna za gromadzenie i dobór kolekcji. Nabycie bowiem wszystkiego, co znajduje się na rynku wydawniczym jest nieosiągalne, zarówno ze względu na ograniczony budżet, jak i niewystarczającą powierzchnię magazynowania. Dlatego sztuka gromadzenia zbiorów paradoksalnie polega na takiej selekcji pozycji, aby brak tych poszukiwanych był jak najmniej odczuwalny. Stąd też konieczność gromadzenia wybiórczego i profilowanego i trudne zadanie dla każdej biblioteki — określenie kryteriów jakie powinien spełniać utwór, aby zasłużyć na włączenie do zbiorów.

Jak słusznie zauważa też A. Potocka „ogromna ilość wydawnictw drukowanych i elektronicznych będąca konsekwencją rozwoju nauki oraz nowe technologie dostępu (Internet) sprawia, że wybór staje się dla wszystkich coraz trudniejszy”³. Każda biblioteka szkoły wyższej (mała lub duża) z racji powierzonych jej zadań musi wziąć na siebie trudne zadania: rozeznania bogatego rynku wydawniczego, dokonania jego wstępnej analizy i selekcji, oszacowania jakości i kosztów i w końcu określenia potrzeb użytkowników i możliwości biblioteki (finanse, sprzęt, lokal). To ostatnie zadanie — rozpoznanie potrzeb użytkowników — stanowi element szczególnie kształtowania polityki gromadzenia zbiorów. Te potrzeby z kolei związane są z funkcjonowaniem od kilku lat nowej formy studiów 2-stopniowych, które wymuszają zwiększone zapotrzebowanie na literaturę specjalistyczną i wiedzę z zakresu metodyki zarówno prac licencjackich, jak i magisterskich.

Polityka gromadzenia — kształtowanie księgozbioru, powinna uwzględniać też w dużym zakresie potrzeby pracowników naukowych, co możliwe jest na pewno tylko przy ich udziale. Merytoryczny dobór wydawnictw, ukierunkowany na prowadzone badania jest zawsze cenny dla każdej biblioteki. Współpraca z tymi grupami użytkowników ma kluczowe znaczenie dla określenia polityki gromadzenia zbiorów. Informacje o potrzebach użytkowników mogą być bezpośrednie lub pośrednie. Te pierwsze to przede wszystkim internetowe zakładki typu „zaproponuj do zbiorów”, listy lektur lub wystawy książek zagranicznych. Listy lektur sporządzane dla studentów pomagają zaplanować, które tytuły będą najbardziej przydatne i które muszą być dostępne w czytelnich. Z kolei wystawy dają możliwość obejrzenia książek i poznania ich z autopsji. Przy okazji takich wystaw można przekazać użytkownikowi informację o pełnej ofercie biblioteki (w tym o e-książkach czy nowoczesnych wydawnictwach akademickich), jak i o możliwości zgłaszania nowych tytułów. Pośrednie źródła o potrzebach użytkowników oparte mogą być na wynikach statystycz-

³ Potocka A., *Zmiana polityki gromadzenia biblioteki wyższej uczelni technicznej w kontekście nowych potrzeb użytkowników na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej*. In *Seria III : ePublikacje Instytutu INiB UJ*. Nr 5. *Biblioteka : klucz do sukcesu użytkowników* [online], 2012 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e05/potocka-n.pdf>.

nych lub przeprowadzanych badaniach ankietowych. Analizie mogą podlegać np. wypożyczenia międzybiblioteczne (mniejsza ich liczba świadczy na pewno o dobrym zaspokojeniu potrzeb we własnej bibliotece). Inne czynniki, które mogą mieć wpływ na sposób gromadzenia, to centralne opracowanie wydawnictw (NUKAT) usprawniające w pewnym stopniu zarządzanie zakupami, obecność e-książek jako nowy element w ofercie bibliotek, jak i w końcu stały rozwój współpracy w ramach uczelnianej sieci bibliotecznej w zakresie pozyskiwania zbiorów.

Ze względu na obecną różnorodność programów studiów, gromadzenie zbiorów biblioteki romańskiej skierowane jest nie tylko na literaturę, literaturoznawstwo, językoznawstwo, metodykę nauczania, historię, cywilizację, ale również na języki specjalistyczne (turystyki, przedsiębiorstwa, komunikacji). W związku z rozszerzającą się ofertą specjalności, zarówno na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych — istnieje potrzeba gromadzenia ciągle nowego księgozbioru w zakresie języka stosowanego (francuski, włoski, hiszpański). Nową ofertę stanowią studia magisterskie II stopnia „Przetwarzanie informatyczne i lingwistyczne dokumentów pisanych”, wdrożone po raz pierwszy w 2009 r. przy współpracy z Uniwersytetem Paryż XIII. Ta najnowsza specjalność na kierunku filologia romańska jest programem innowacyjnym, mającym na celu przygotowanie absolwentów do potrzeb współczesnego rynku pracy. W tym roku akademickim 2012/13 oferta została rozszerzona dla studentów ze specjalnością język hiszpański i włoski. Kształcenie odbywa się w porozumieniu z przyszłymi przedsiębiorcami, a do programu wprowadza się treści dotyczące biznesu. Stąd też nowe zadanie dla biblioteki — konieczność rozszerzenia tematyki dosyć tradycyjnego do tej pory profilu księgozbioru o nowe pozycje z zakresu informatyki, traduktologii, inżynierii dokumentu oraz metodologii e-nauczania.

Nową propozycją były w roku akademickim 2010/11 dwie edycje podyplomowych studiów z zakresu „Technologiczne aspekty przetwarzania języka naturalnego”. Wymagały one kolejnego etapu powiększenia księgozbioru i stworzenia studentom możliwości dostępu do literatury z elementami wiedzy na temat e-learningu, umiejętności kursów on-line, a także elementów e-tutoringu. Dzięki podpisanej umowie o współpracy z Uniwersytetem Paryż XIII, istnieje możliwość pozyskiwania pewnych materiałów bezpośrednio z Francji, na potrzeby tych nowych specjalności (studia współfinansowane są ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego). Na podstawie przytoczonych zmian w kształceniu studentów widać, że tradycyjny warsztat filologa przekształca się w nowoczesny warsztat informatyczny.

Bibliotekarz — menedżer

Współczesne gromadzenie rozumiane jako budowanie zasobów o określonej, celowej, rozpoznawalnej strukturze to czynność profesjonalna, prawie mene-

dżerska. Przemiany, które zachodzą w polityce gromadzenia zbiorów mają swoje główne źródło w potrzebach użytkowników, a te w zachodzących zmianach technologicznych. Termin nowe media nie zawsze jednoznacznie kojarzy się z gromadzeniem. Jak stwierdza A. Filipowicz -, nie ma jednego, uniwersalnego zbioru stron, serwisów czy baz, które mogła by wykorzystać osoba zajmująca się w bibliotece gromadzeniem. Podobnie jak nie ma też jednego wspólnego profilu gromadzenia. Z innych serwisów będzie na pewno korzystał pracownik gromadzenia dużej biblioteki naukowej, inne dane potrzebne są bibliotekarzowi uzupełniającemu zbiory biblioteki fachowej...” (np. filologicznej)⁴. Mniejsze biblioteki nie posiadają samodzielnego działu gromadzenia, a czuwa nad nim osoba, która ma jednocześnie inne obowiązki.

O tym, jak wygląda gromadzenie decyduje wiele czynników, m.in. typ biblioteki, jej wielkość, wewnętrzna organizacja i jej pozycja w zewnętrznych strukturach. Tymczasem podstawowe zadania pracownika odpowiedzialnego za gromadzenie są zawsze podobne, niezależnie od typu i wielkości biblioteki tj. zbieranie informacji o nowościach wydawniczych w katalogach tradycyjnych i on-line, wyszukiwanie pozycji zgodnych z profilem gromadzenia biblioteki, kierowanie zamówień do wybranych dostawców lub dokonywanie bezpośrednich zakupów w księgarniach oraz stałe czuwanie nad realizacją zamówień.

Najważniejsze w gromadzeniu — zbieranie informacji o dostępnych materiałach — rozszerzyło znacznie swój zakres. Poza podstawowymi źródłami informacji o wydawnictwach — drukowanymi katalogami i informacjami w prasie fachowej, które jeszcze kilka lat temu nie miały formy alternatywnej — pojawiły się nowe serwisy internetowe i bazy na CD-ROM-ach. Zdarzają się jeszcze wydawnictwa, najczęściej uczelniane, które wykorzystują obie formy (tradycyjną i elektroniczną). Liczba wydawnictw polskich mających swoje internetowe witryny stale rośnie. Bywają strony grupujące internetowe adresy wydawców. Największym ograniczeniem przy wyborze tytułów do zakupu są często skąpe środki finansowe i stały dylemat — którą pozycję wybrać, a którą zostawić na później. Tę, którą już uznaliśmy jako niezbędną i przydatną, możemy zamówić internetowo lub telefonicznie w księgarni, nie zapominając o Ustawie o zamówieniach publicznych, obowiązującej od 1994 r.

Poza drogą zakupów możemy skorzystać również z elektronicznej wymiany międzybibliotecznej — zawierającą listy książek poszukiwanych i listy oferowanych dubletów. Współpraca z zaprzyjaźnionymi bibliotekami owocuje niekiedy również wymianą wydawnictw uczelnianych i wzbogaca nasz księgozbiór. Końcowym etapem gromadzenia jest kontrola realizacji dokonanych zamówień, która jest łatwiejsza w przypadku wydawnictw zwartych, a bardziej pracochłonna w przypadku czuwania nad kompletnością zbioru czasopism. Obecna strategia gromadzenia, poza nowymi mediami, musi też uwzględniać

⁴ Filipowicz A., *Nowe media w pracy działu gromadzenia*. In „EBIB” [online], 1999, nr 2 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib02/filip.html>.

nowe formy zbiorów, które funkcjonują na rynku od kilku lat. W 2007 r. do kanonu gromadzonych zbiorów weszły książki elektroniczne tzw. e- książki, które stanowią dodatkową ofertę dla użytkowników. Skrypty i podręczniki akademickie umieszczane są także w bibliotekach cyfrowych, chociaż ich dobór jest często ograniczony z powodu braku zgody części autorów na rozpowszechnianie ich prac w wersji elektronicznej. Wskazanie czytelnikom drogi dotarcia do materiałów dostępnych również w Internecie należy do nowych zadań współczesnej biblioteki szkoły wyższej. Inną możliwość zapoznania się z nową ofertą wydawniczą stanowią krajowe Targi Książki w Krakowie. Żywy kontakt z książką, bez pośrednictwa katalogu, dostarcza nie tylko pewnej satysfakcji, ale pozwala również trafniej wybrać właściwą pozycję.

Bibliotekarz — specjalista

Najważniejszym i najpilniejszym zadaniem biblioteki instytutowej jest zorganizowanie warsztatu pracy naukowo-badawczej, dostosowanego do potrzeb danej jednostki, w naszym wypadku Instytutu Neofilologii. Przez organizację tego warsztatu rozumie się przede wszystkim gromadzenie i stałe uzupełnianie księgozbioru dzięki odpowiedniemu doborowi literatury krajowej i zagranicznej w zakresie kilku filologii — romańskiej, hiszpańskiej i włoskiej.

Samo kupno wybranej książki przestaje być dzisiaj problemem — to często wydawcy i dostawcy zabiegają o stałych odbiorców. Jednak nabycie pełnego i możliwie kompletnego piśmiennictwa przerasta dzisiaj również możliwości naszej biblioteki. Wzmoczona produkcja wydawnicza, różnorodność publikacji, ograniczone środki finansowe i wreszcie brak miejsca zmuszają również naszą bibliotekę do prowadzenia przemyślanej i racjonalnej polityki gromadzenia zbiorów. Można tu mówić o gromadzeniu profilowanym, dostosowanym do programów nauczania i tematów prac badawczych prowadzonych przez pracowników Instytutu. Ważna jest zarówno decyzja, która pozycję wybrać, jak i w jakiej postaci (wersja papierowa czy elektroniczna) oraz jaką drogą kupimy dokument.

Aby sprostać potrzebom czytelników, a jednocześnie wszystkim wyzwaniom stojącym obecnie przed bibliotekarzem, konieczne jest permanentne śledzenie tego, co dzieje się na rynku wydawniczym (nie tylko polskim, ale i zagranicznym) i ścisła współpraca ze specyficznym użytkownikiem jakim jest filolog. W śledzeniu nowości wydawniczych najbardziej przydatne są dla nas katalogi głównych wydawnictw francuskich (Hachette, Cle International, Didier-Hatier, PUF, Larousse, Robert itp.), hiszpańskich (SGEL, Diffusion, Espasa, Ediciones SM) i włoskich (Guerra Edizioni, Alma Edizioni, EdiLingua, Bonacci Editore), w wersji zarówno drukowanej, jak i internetowej.

Dużą pomocą służy naszej bibliotece zaprzyjaźniona krakowska księgarnia francuskojęzyczna „Edukatorka”, która regularnie przesyła drogą elektroniczną listy nowości pojawiających się na francuskim rynku wydawniczym. Księgar-

nia organizuje też regularne spotkania z polskimi przedstawicielami głównych wydawców podręczników francuskich, którzy prezentują swoje nowości i niekiedy ofiarowują tzw. gratis. Bezpośrednia wizyta w księgarni, nie pozbawiona na pewno swojego uroku, jest już ostatecznym celem konkretnych zakupów. Podobną działalność promocyjną prowadzi też hiszpańska księgarnia „Elite” i włoska księgarnia „Italicus”. Obie te księgarnie informują na bieżąco o swoich nowościach, dostarczając katalogi drukowane, jak i w wersji elektronicznej, również ofiarując często dodatkowe egzemplarze bezpłatne.

Bibliotekarz — spadkobierca

Poza tradycyjnymi zakupami, księgozbiór biblioteki wzbogaca się też dzięki hojnym darczyńcom. Są to np. zbiory pracowników naukowych, które po ich śmierci przekazywane są przez rodzinę do biblioteki w formie darów. Po przeprowadzonej selekcji znajdują one swoje miejsce w bibliotece i wykorzystywane są zarówno przez studentów, jak i pracowników. Często są to tytuły, których brakuje już w księgarniach, a wartością naukowo-dydaktyczną dorównują pozycjom bardziej współczesnym. Podobną ofertę przekazują nam niekiedy inne biblioteki lub wydawnictwa, które w ramach posiadanych dubletów dzielą się swoimi zbiorami.

Ze względu na specjalizację belgijską filologii romańskiej UP — biblioteka Instytutu Neofilologii gromadzi francuskojęzyczną literaturę Belgów. Od ponad 30 już lat początkowo Uniwersytet Wolny w Brukseli, a obecnie tamtejsza Wspólnota Francuska Belgii — Sekcja Promocji Literatury, przysyła regularnie w formie darów wszystkie nowości tamtego rynku wydawniczego, głównie z literatury, historii i cywilizacji Belgii. Ten bogaty księgozbiór literatury belgijskiej stanowi dosyć unikatową kolekcję w skali kraju i służy nie tylko studentom naszego Uniwersytetu.

W latach 1991 — 2003 dużym wsparciem dla budżetu biblioteki były środki oferowane przez Ambasadę Francuską. W ramach przydzielonej raz w roku kwoty istniała możliwość sprowadzenia z Francji kilkudziesięciu tytułów-nowości. Były to głównie dezyderaty pracowników Instytutu związane z tematyką ich prac badawczych. Ambasada bezpłatnie przekazywała też kilka tytułów czasopism francuskich, które stanowiły zaczątek posiadanej kolekcji (obecnie prenumeratę finansuje Instytut).

Poza takimi źródłami pozyskiwania zbiorów jak kupno, dary czy wymiana pojawiły się też nowe — książki zakupione z grantów — jako szczególna forma daru, zakup licencji do dostępu do e-książek lub pozyskanie ich na własność. Aby w tych nowych okolicznościach uczynić bibliotekę prawdziwym warsztatem pracy dla pracowników naukowych i atrakcyjnym miejscem do nauki dla studentów, konieczna jest współpraca nie tylko z „nowym” użytkownikiem, ale również z innymi bibliotekami o podobnym profilu. Współpraca nawiązana niekiedy dzięki prywatnym lub pokonferencyjnym kontaktom, owocuje często bezpośred-

nią wymianą w formie darów (najczęściej publikacji naukowych pracowników), które dodatkowo wzbogacają zbiory. Czasem udaje się też nawiązać współpracę z ośrodkami zagranicznymi, o czym była mowa już wcześniej.

Bibliotekarz — „ideał”

Erudycja i umiejętności analityczne oraz znajomość źródeł informacji — to przede wszystkim umiejętności przydatne do gromadzenia materiałów do każdej biblioteki, niezależnie od dziedziny i profilu zbiorów. Szczególna intuicja, dobra pamięć do nazwisk i tytułów — to dodatkowe cenne cechy bibliotekarza zajmującego się gromadzeniem. Bardzo przydatna jest też umiejętność dobrej współpracy z pracownikami naukowymi danej jednostki, jak i ze studentami. Jest wielu profesorów, którzy cenią sobie osobisty kontakt z bibliotekarzem i chętnie przekazują mu informacje o nowościach, działając w ten sposób na rzecz pomnażania zbiorów. Nie mniej przydatne są propozycje zakupów, zgłaszane przez studentów. „Jeśli biblioteki mają faktycznie budować zbiory, a nie włączać do zbiorów, to muszą mieć też narzędzia analizy tego, co już jest i wizję tego, co być powinno” — to kolejne spostrzeżenie cytowanego już H. Hollendra⁵. Zadaniem osoby zajmującej się gromadzeniem, prawdziwego poszukiwacza, jest dodatkowe ogarnięcie nieprzebranych zasobów elektronicznych o strukturze wzorowanej na świecie książki drukowanej lub znacznie od niego odbiegającej, gdzie obok siebie występują książki, czasopisma i specyficzne media nieksiążkowe i uzupełniają się nawzajem. Jednym z ważnych narzędzi jest więc katalog on-line — tzw. prawdziwa mapa kolekcji. Porównywanie katalogów jest też czynnością, która w środowisku elektronicznym zyskuje zupełnie nowy wymiar. Staje się niejako dodatkowym narzędziem rozwoju kolekcji. Osoba „gromadząca” musi mieć też rozeznanie w innych źródłach uczelnianych — zasobach Ośrodka Informacji Naukowej, rozeznanie w zbiorach Biblioteki Cyfrowej i możliwościach, które ona stwarza, oraz znać główne bazy danych.

Prawdziwe wyzwanie stoi na pewno przed samym bibliotekarzem odpowiedzialnym za gromadzenie zbiorów w mniejszej bibliotece. Jego dobra orientacja w wartości dydaktycznej i naukowej posiadanego księgozbioru jest warunkiem jego sprawności organizacyjnej. Tymczasem przy ogromie dostępnych obecnie materiałów, coraz większej specjalizacji, trudno czasem wymagać pełnego rozeznania od bibliotekarza, który nie może być specjalistą we wszystkich dyscyplinach naukowych. Zorganizowanie więc dużego, nowoczesnego księgozbioru i przysposobienia go do wykorzystania w celach naukowo-badawczych i dydaktycznych, oprzeć się musi zawsze na ścisłej współpracy bibliotekarza fachowca z jednej strony i innych naukowców różnych dyscyplin z drugiej.

⁵ Hollender H., *Gromadzenie po macoszemu*. In „Forum Akademickie” [online], 2009, nr 1 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: http://www.forumakad.pl/forumksiazki/2009/43/07_gromadzeniepo_macoszemu.html.

Cytując powtórnie A. Potocką — „gromadzenie zbiorów dzisiaj, niezależnie od wielkości biblioteki, to system przenikającej się wiedzy o potrzebach, możliwościach i szukaniu optymalnych rozwiązań dla każdej społeczności akademickiej”⁶. Oceniając naturę, treść i stopień przydatności tysięcy materiałów na rynku wydawniczym, trzeba mieć duże doświadczenie i dobre rozeznanie potrzeb swojego środowiska.

Aby przekonać się, że gromadzenie zbiorów to nie „biblioteczny kopciuszek” (określenie użyte w kilku publikacjach), a jedna z głównych funkcji współczesnej biblioteki, trzeba przynajmniej starać się stworzyć warsztat pracy naukowo-badawczej, który zaspokoi ciągle rosnące wymagania użytkownika XXI wieku. Tradycyjne gromadzenie, podobnie jak cała biblioteka, przybrało dziś formę hybrydową — tradycyjne źródła papierowe uzupełniane są nowymi technologiami XXI wieku. Podczas gdy ekran usiłuje wyprzeć papier, a gromadzenie wszystkich materiałów staje się nierealne, gromadzenie profilowane to dzisiaj często po prostu konieczność.

Hollender H., Gromadzenie po macoszemu. In „Forum Akademickie” [online], 2009, nr 1 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: http://www.forumakad.pl/forumksiazki/2009/43/07_gromadzeniepo_macoszemu.html.

Potocka A., Zmiana polityki gromadzenia biblioteki wyższej uczelni technicznej w kontekście nowych potrzeb użytkowników na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej. In *Seria III : ePublikacje Instytutu INiB UJ. Nr 5. Biblioteka : klucz do sukcesu użytkowników* [online], 2012 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e05/potocka-n.pdf>.

Informacja o autorze:

mgr Gabriela Meinardi — starszy kustosz dyplomowany, pracownik Biblioteki Instytutu Neofilologii — Sekcja Romańska Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, e-mail: gabriela.meinardi@libpost.up.krakow.pl, tel. 12 662 62 07.

⁶ Potocka A., *Zmiana polityki gromadzenia biblioteki wyższej uczelni technicznej w kontekście nowych potrzeb użytkowników na przykładzie Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej*. In *Seria III : ePublikacje Instytutu INiB UJ. Nr 5. Biblioteka : klucz do sukcesu użytkowników* [online], 2012 [dostęp: 2012-12-18]. Dostępny w World Wide Web: <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e05/potocka-n.pdf>.